

ROCZNIK TOMISTYCZNY
9 (2020) 1

Ojciec Józef Maria Bocheński jako filozof
w dwudziestą piątą rocznicę śmierci

ROCZNIK TOMISTYCZNY
9 (2020) 1

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ
ANNARIUS THOMISTICUS
THOMISTIC YEARBOOK
THOMISTISCHES JAHRBUCH
ANNUAIRE THOMISTIQUE
ANNUARIO TOMISTICO
TOMISTICKÁ ROČENKA

ROCZNIK TOMISTYCZNY
9 (2020) 1

ZESZYT SPECJALNY

Ojciec Józef Maria Bocheński jako filozof
w dwudziestą piątą rocznicę śmierci

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne
WARSZAWA

KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzuski (sekretarz / secretary), Magdalena Płotka (zastępca redaktora naczelnego / deputy editor), Dawid Lipski, Natalia Herold (internet), Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelny / editor-in-chief)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL:

Adam Wielomski, Stanisław Wielgus, Antoni B. Stępień, Sławomir Sobczak, Arkady Rzegocki, Andrzej Maryniarczyk, Marcin Karas, Krzysztof Kalka, Mieczysław Gogacz, Pavol Dancák, Paul J. Cornish, Mehmet Zeki Aydin, Artur Andrzejuk, Anton Adam

RECENZENCI / REVIEWERS

Antoni B. Stępień, Marcin Bukała, Paul J. Cornish, Tomasz Pawlikowski, Marcin Trepczyński, Piotr Mazur, Grzegorz Hołub, Andrzej Jonkisz, Marek Prokop, Mikołaj Krasnodębski, Marek Porwolik, Henryk Anzulewicz, Piotr Jaroszyński, Imelda Chłodna-Błach

REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Elżbieta Pachciarek (j. polski), Bernice McManus-Falkowska, Ewa A. Pichola, Magdalena Płotka (j. angielski), Christel Martin, Iwona Bartnicka (j. francuski), Adam M. Filipowicz, Michał Zembrzuski (greka, łacina)

PROJEKT OKŁADKI

Mieczysław Knut

OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE

Maciej Głowacki

© Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor)

Warszawa 2020

ISSN 2300-1976

Unikalny numer identyfikacyjny – 493506



FUNDACJA

Partner Fundacja PZU

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego
ul. Klonowa 2/2
05-806 Komorów POLSKA
www.roczniktomistyczny.pl
e-mail: redakcja@roczniktomistyczny.pl

Druk i oprawa: Sowa Sp. z o.o.
ul. Raszyńska 13
05-500 Piaseczno
www.sowadruk.pl

Spis treści

Od Redakcji.....	9
Dorota M. Markocka Józef M. Bocheński - bibliografia podmiotowo-przedmiotowa za lata 1930-2020 w układzie chronologicznym	11
Józef M. Bocheński O uniwersytecie	225
Jan Parys Wywiad: Józef Bocheński jakim Go znałem	239

Rozprawy i artykuły

Artur Andrzejuk Filozoficzna biografia Józefa M. Bocheńskiego.....	245
Michał Zembrzuski Józef M. Bocheński jako tomista	265
Izabella Andrzejuk Filozoficzne aspekty człowieczeństwa w ujęciu J.M. Bocheńskiego.....	291
Tomasz Pawlikowski Metafizyka w marksizmie? – Materializm dialektyczny i jego konsekwencje w ujęciu o. Józefa Marii Bocheńskiego.....	301
Maciej Nowak O stosowaniu logiki przez o. Józefa Marię Bocheńskiego w wybranych pracach.....	317
Marek Porwolik Józefa Marii Bocheńskiego program studiów o Bogu.....	335
Natalia Herold Filozoficzna koncepcja zabobonu w ujęciu Józefa M. Bocheńskiego	355
Adrian Łazarzski Filozofia ekonomii Józefa Bocheńskiego	371
Artur Andrzejuk Etyka w ujęciu Józefa M. Bocheńskiego	385
Jerzy Niepsuj / Artur Andrzejuk Józefa M. Bocheńskiego elementarz etyki wojskowej.....	393
Jacek Grzybowski Kategorie społeczne i ich znaczenie w myśli o. Józefa Marii Bocheńskiego OP	405
Artur Andrzejuk Józefa M. Bocheńskiego koncepcja historii filozofii	433
Joanna Pyłat Związki Józefa (Innocentego Marii) Bocheńskiego OP ze środowiskiem naukowym „wychodźstwa niepodległościowego” w Wielkiej Brytanii.....	453

Edycje i tłumaczenia

Magdalena Płotka

Ontologia w *De ente et essentia* św. Tomasza z Akwinu. Wprowadzenie do przekładu o J.M. Bocheńskiego OP 477

Św. Tomasz z Akwinu

O bycie i istocie. Tłumaczenie: Józef Maria Bocheński, Edycja: Magdalena Płotka 485

Publikacje poświęcone Józefowi Bocheńskiemu w 25. rocznicę śmierci

Marcin Trepczyński

Numer 70/2020 „Edukacji Filozoficznej” poświęcony Józefowi Marii Bocheńskiemu 503

Marcin Bukała

Józefa I.M. Bocheńskiego filozofia przedsiębiorstwa w „Prakseologii” 162 (2020) 507

Nota o autorach..... 511

Table of Contents

From the Editors.....	9
Dorota M. Markocka Józef M. Bocheński - chronological bibliography, 1930-2020	11
Józef M. Bocheński On the university	225
Jan Parys Interview: Józef Bocheński as I knew him.....	239

Dissertations and Articles

Artur Andrzejuk The philosophical biography of Józef M. Bocheński.....	245
Michał Zembrzuski Józef M. Bocheński as a Thomist.....	265
Izabella Andrzejuk Philosophical aspects of humanity according to J.M. Bocheński.....	291
Tomasz Pawlikowski Metaphysics in Marxism? - Dialectical materialism and its consequences in Fr. Józef Maria Bocheński's account.....	301
Maciej Nowak On the application of logic by Józef Maria Bocheński	317
Marek Porwolik Józef Maria Bocheński's Program of Studies on God.....	335
Natalia Herold The philosophical concept of superstition in Józef M. Bocheński's account.....	355
Adrian Łazarski Philosophy of Economics by Józef Bocheński.....	371
Artur Andrzejuk Ethics in Józef M. Bocheński's account.....	385
Jerzy Niepsuj / Artur Andrzejuk Józef M. Bocheński's elementary of military ethics	393
Jacek Grzybowski Social categories and their meaning in the thought of Fr. Józef Maria Bocheński, OP	405
Artur Andrzejuk Józef M. Bocheński's concept of the history of philosophy	433
Joanna Pyłat Father Józef (Innocentius Maria) Bocheński O.P. and his association with the post-war Polish cultural and scientific community-in-exile in Great Britain.....	453

Editions and Translations

Magdalena Płotka

Ontology in the *De ente et essentia* of St. Thomas Aquinas. Introduction to the translation of Fr. J.M. Bocheński, OP 477

Thomas Aquinas

***On Being and Essence*. Translated: Józef Maria Bocheński, Edition: Magdalena Płotka**...485

Publications devoted to Józef Bocheński on the 25th anniversary of his death

Marcin Trepczyński

Issue 70/2020 of “Edukacja Filozoficzna” dedicated to Józef Maria Bocheński.....503

Marcin Bukała

Józef I. M. Bocheński's Philosophy of the Business Enterprise in „Prakseologia” 162 (2020) 507

Note about authors..... 511

Józefa M. Bocheńskiego elementarz etyki wojskowej

Słowa kluczowe: Józef Bocheński, etyka, etyka wojskowa, tomizm, męstwo

Człowiek bywa w filozofii określany na różne sposoby: jako *homo creator*, *homo faber*, *homo oeconomicus*, *homo ludens*, *homo socialis*, *homo ethicus*; najczęściej jednak jako *homo sapiens*, a więc jako istota rozumna. W filozofii Józefa Bocheńskiego to określenie wydaje się najlepiej odpowiadać na pytanie: *Quis est homo?* (kim jest człowiek?), gdyż rozumność człowieka uważa on za jego istotny wyróżnik w całym wszechświecie. Sceptycyzm, podważanie zdolności poznawczych człowieka,

kwestionowanie racjonalności kojarzy się Bocheńskiemu jak najgorzej. Jako filozof był przekonany, że reprezentuje „wielką rzecz, tzn. racjonalizm, rozum”¹. Podkreślał przy tym, że ta radykalnie racjonalistyczna i zarazem naturalistyczna postawa stanowi konsekwencję jego katolicyzmu i dominikańskiej profesji zakonnej².

Wydana po raz pierwszy w 1993 roku przez krakowską oficynę Philed książka Józefa Bocheńskiego *De virtute*

¹ Płk dr Jerzy Niepsuj, adiunkt w Instytucie Bezpieczeństwa i Obronności Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Członek zwyczajny Naukowego Towarzystwa Tomistycznego.

Prof. dr hab. Artur Andrzejuk, profesor zwyczajny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, w którym kieruje Katedrą Historii Filozofii. Przewodniczący Naukowego Towarzystwa Tomistycznego, redaktor naczelny Rocznika Tomistycznego.

¹ *Między logiką a wiarą. Z Józefem M. Bocheńskim rozmawia Jan Parys*, Montricher 1988, s. 90

² Tamże, s. 341.

militari i objaśniona podtytułem *Zarys etyki wojskowej* napisana została tuż przed wybuchem II wojny światowej. Kolejnym wojennym kataklizmem należy przypisać ponad pięćdziesięcioletnie opóźnienie w jej edycji. Autor nawiązuje do tego w *Postwoiu*, jednak postanowił nic nie zmieniać w jej treści; dodał tylko dedykację: *Żołnierzom Trzeciej Rzeczypospolitej*. Fakt ten ma wymowę symboliczną: książka napisana dla ostatnich żołnierzy II Rzeczypospolitej trafia po pół wieku do rąk ich następców w suwerennej ojczyźnie. Ma ów fakt jednak znaczenie także merytoryczne. Autor w *Postwoiu* ujawnia, że wszystko, co w książce jest istotne pochodzi od To-

masza z Akwinu. W 1992 roku Tomasz już od dawna nie był — używając wyrażenia z innej książki Bocheńskiego — jego guru. Zdecydował się jednak na publikację książki w niezmiennym kształcie. Oznacza to, iż Bocheński, wybitny logik i zwolennik filozofii analitycznej, świadomie proponuje żołnierzom III Rzeczypospolitej klasyczną etykę, wypracowaną przez filozofów greckich, a włączoną do kultury europejskiej przez myślicieli chrześcijańskich, z Tomaszem z Akwinu na czele. Jest to nawiązanie do tradycji oręża polskiego, którego związek z moralnością katolicką stanowił o wyróżniającej go tożsamości narodowej.

I. Punkt wyjścia etyki wojskowej

Tak się złożyło, że autorzy tego artykułu w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, powołani zostali do nauczania etyki klasycznej (nazywanej etyką normatywną) w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Podstawą części zajęć z podchorążymi (czyli studentami wojskowymi) była książka o Bocheńskiego. Pytania i uwagi pierwszych żołnierzy III Rzeczypospolitej (czyli tych, którym Bocheński dedykował swoją pracę) wydają się do dziś aktualne i godne przypomnienia w kontekście podjętego tematu.

Pierwszym problemem w nauczaniu etyki w wojsku jest zagadnienie samej etyki wojskowej. Często bowiem podaje się w wątpliwość w ogóle funkcjonowanie nie tylko etyki, ale nawet moralności w wojsku; wojsko bowiem, niejako

ze swej natury, ma być amoralne — jego podstawową misją bowiem jest zabijanie. Takie postawienie zagadnienia wskazuje — zdaniem Bocheńskiego — na brak podstawowych rozróżnień owego zabijania. Owszem, można powiedzieć, że zabijanie jest zawsze złem i za wszelką cenę należy go unikać. To prawda — dodaje — z tym jednak wyjątkiem, że owa cena uniknięcia zabicia kogoś nie może przekroczyć moralnie dopuszczalnej granicy. Nie mamy na przykład prawa pozwolić bandycie na zamordowanie naszych najbliższych za cenę ocalenia życia napastnika. Dla Bocheńskiego jest to prawda moralnie oczywista. Mówienie zaś, że głównym zadaniem wojska jest zabijanie wskazuje, iż zapomina się, że

wojsko w Polsce zwykle było armią typowo obronną³.

Z tym zagadnieniem wiąże się kolejny problem, czyli zagadnienie słusznej wojny czy walki w słusznej sprawie. Podjmując ten temat, podchorążowie WAT zwracali uwagę, że naszych czasach, przy tak wielkim nagromadzeniu broni masowego rażenia, warunkiem przetrwania ludzkości jest inne niż militarne rozwiązywanie konfliktów międzynarodowych, gdyż, jak to trafnie zauważył już papież Jan XXIII, „w epoce potęgi atomowej byłoby nonsensem uważać wojnę za odpowiedni środek do przywrócenia naruszonych praw⁴”. Zwracano przy tym uwagę, że Bocheński, pisząc

De virtute militari, nie znał jeszcze broni masowej zagłady i nie mógł przewidzieć, że – według słów jednego ze studentów – „należy się liczyć z ostatecznym rozwiązaniem, jakim byłaby wojna nuklearna, unicestwiająca cały świat. Prawdopodobnie nikt by się nie dowiedział, czy była to wojna słuszna”. Inni podchorążowie jednak zwracali uwagę, że od czasu wybuchu pierwszych bomb atomowych miało miejsce na świecie ponad sto konfliktów zbrojnych (tzw. konwencjonalnych), w których nie użyto broni masowej zagłady – problem wojen więc istnieje i istnieje też problem określenia, kto jest agresorem, a kto obrońcą; innymi słowy – kto prowadzi wojnę słuszną.

2. Patriotyzm jako źródło prawości żołnierskiej

Patriotyzm, jako umiłowanie ojczyzny, pochodzi właśnie od *patria* – ojczyzna, czyli to, co mamy od ojców. W Polsce przywykliśmy ojczyznę nazywać cały nas kraj; nie mówimy więc, że naszą ojczyzną jest Mazowsze lub Pomorze. W innych kulturach bywa więcej ojczyzn – niektóre są małe, inne lokalne, jeszcze inne wielkie. Wspólnym pojęciem, z którego te wszystkie „patriotyzmy” pochodzą zdaje się być średniowieczna *pietas*, tłumaczona po polsku jako „pietyzm”. Pietyzm ten to najogólniej rzecz ujmu-

jąc szacunek do własnych korzeni – i tych najbliższych, w osobach rodziców, i tych trochę odleglejszych, obejmujących dziadków i dalszą rodzinę, i tych jeszcze bardziej odległych, już bezimiennych, odciskających w nas jednak swe niezatarte piętno za pomocą języka, kultury, cech regionalnych lub narodowych. Patriotyzm więc – zarówno ten lokalny, jak i ten odnoszący się do całej Ojczyzny oraz nawet ten obejmujący rodziną Europę – stanowi postać pietyzmu⁵.

³ Interesująco przedstawił tę sprawę prawnik (sędzia) Marcin Wiśniewski, rozważając ją w kontekście obowiązującego prawa międzynarodowego, zob. M. Wiśniewski, *Stosunek do nieprzyjaciela – próba oceny etyki wojskowej Józefa Bocheńskiego z punktu widzenia standardów międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych*, „Filo-Sofia” 21 (2013) 2, s. 267-284.

⁴ Jan XXIII, *Pacem in terris*, 127.

⁵ Pojęcie patriotyzmu w kontekście życiorysu i na podstawie wspomnień Józefa Bocheńskiego ciekawie przedstawia Łukasz Cieślakowski, zob. Ł. Cieślakowski, *Patriotyzm według Józefa Marii Bocheńskiego*, „Zbliżenia Cywilizacyjne” 12 (2016) 3, s. 8-30.

Józef Bocheński zwraca uwagę, że to Polacy jako pierwsi na świecie wypracowali pojęcie narodu (obok Włochów), odróżniając je od państwa, rasy, grupy językowej. Z niego pochodzi polska teoria ojczyzny. Jest ona „konsekwentna i wykończona” – jak podkreśla⁶. Patriotyzm polski jest swoistą pochodną pojęcia narodu i teorii ojczyzny. Ojczyzna bowiem jest według słów Bocheńskiego, „przedmiotem ontologicznie złożonym, choć etycznie prostym”⁷. Ta ontologiczna złożoność polega na tym, że ojczyzna nie utożsamia się z krajem ani nawet grupą narodową, a tym bardziej z państwem, lecz jest tym wszystkim po trochu. Cechą sprawiającą jedność tych elementów w ojczyźnie jest perspektywa źródeł naszego bytu i to pojętego wszechstronnie: zarówno fizycznego, jak i duchowego. Dlatego słuszne jest wiązanie jej z rodzicami. Zastanawiając się nad stosunkiem

aspektu „fizycznego” do „duchowego” w ojczyźnie, Bocheński akcentuje zdecydowanie bardziej aspekt duchowy, wiążąc go z kulturą, podkreśla, że przyznawanie się do określonej narodowości jest przede wszystkim przyznawaniem się do pewnej kultury narodowej⁸.

Patriotyzm, czyli umiłowanie ojczyzny, sprowadza się w praktyce do dwóch spraw. Pierwszą z nich jest postawa szacunku i czci wobec własnych korzeni – rodziców, rodziny, własnego regionu i środowiska, z którego się pochodzi. Przypomina więc pietyzm. Drugą wiąże się z miłością Boga, z którego opatrności urodziliśmy się w określonym czasie i miejscu, z określonych rodziców. Tak silne umocowanie patriotyzmu jako miłości ojczyzny powoduje, że jest ona wartością wybitną, w której obronie człowiek gotów jest poświęcić swoje życie.

3. *Virtutes militares* – cnoty wojskowe

Przechodząc do tematu wewnętrznych cech żołnierza, o. Bocheński proponuje następujący układ usprawnień i cnót właściwych dla zawodu wojskowego. Na czoło zawsze wysuwa się męstwo, związane często z zagadnieniem bohaterstwa i honoru, a niekiedy z cierpliwością i wytrwałością, jako przejawami tej cnoty – gdy ujmemy ją w jej strukturze – albo warunkami jej nabycia – gdy ujmemy męstwo w jego genezie. Klasyczne bowiem określenie męstwa jako stawiania

czoła niebezpieczeństwu oraz znoszenie cierpienia wywołuje całą bogatą problematykę. Stawianie czoła niebezpieczeństwu wymaga pokonania strachu rodzącego się w obliczu zagrożenia oraz takiego wzbudzenia i pokierowania odwagą, by nawet z narażeniem życia pokonać grożące nam zło. Z tego względu akt męstwa określany jest jako bohaterstwo, męczeństwo lub heroizm. Ponieważ żołnierz – z racji swego powołania – jest w sposób stały gotowy do poświę-

⁶ J. Bocheński, *O patriotyzmie*, w: tenże, *Patriotyzm. Męstwo. Prawość żołnierska*, Komorów, brw, s. 9.

⁷ Tamże, s. 10.

⁸ Tamże, s. 11.

cenia życia dla wspólnego dobra społeczności, dlatego przysługuje mu szczególna cześć i honor. Żołnierz ma być świadom tego wszystkiego, co jest cnotą wielkoduszności, owocującą w nim zespołem cech charakteryzujących człowieka honoru. Wymienione akty męstwa odnoszą się także do tego jego działania, które polega na znoszeniu cierpień. Szczególną rolę odgrywa tu cierpliwość, którą można określić jako „małe męstwo”. W obydwu aspektach męstwa niezwykle cenną zaletą jest wytrwałość. Jej brak bowiem może zniweczyć skutki nawet najbardziej męźnych czynów.

Także sprawności dotyczące właściwego podejmowania decyzji dość powszechnie uważa się za konieczne dla wszelkiej szarży wojskowych, gdyż nawet szeregowy żołnierz musi decydować. Problem polega tylko na tym, od którego etapu w procesie podejmowania decyzji przychodzi nam działać samodzielnie. Rozkaz bowiem dostarcza pewnej części decyzji – reszta należy do nas. W odniesieniu do decydowania najistotniejszy jest układ sprawności i cnót warunkujących jego prawidłowość. Oprócz odpowiedniej wiedzy oraz umiejętności najważniejszymi cnotami w podejmowaniu decyzji są mądrość i roztropność. Przy czym mądrość jest tu rozumiana jako umiejętność obrania właściwego celu naszych działań, a roztropność jako cnota umiejąca dobrać odpowiednie środki do osiągnięcia tego celu. Zauważmy też, iż w wojsku najczęściej wykonujemy rozkazy innych, a więc cel jest nam wskazany – od naszej więc rozważliwej, przeczności, zaradności, rozsądku, czy-

li właśnie roztropności, zależy prawidłowe wykonanie postawionych przed nami zadań. Jednak w miarę zajmowania wyższych stanowisk dowódczych musimy coraz częściej korzystać z mądrości. Odniesienie tego, co tu powiedziano, do sytuacji bojowej następująco podsumował o. Bocheński, pisząc:

Jeśli decyzja jest zawsze aktem trudnym i wymaga szeregu warunków, aby mogła wypaść należycie, to trudności potęgują się znacznie, gdy chodzi o decyzję bojową, którą wypada podjąć dla przeprowadzenia czynu wojennego. Zarazem decyzja bojowa musi być z reguły lepsza od analogicznej decyzji „cywilnej” ze względu na doniosłość jej skutków i, zwykle, trudności naprawienia błędów. Wskutek tego żołnierz, a zwłaszcza dowódca, musi umieć decydować znacznie lepiej niż niemal każdy inny – powinien być prawdziwym artystą decyzji. Można bez przesady powiedzieć, że jest ta umiejętność obok męstwa najbardziej charakterystyczną cechą charakteru żołnierskiego⁹.

Na sztukę rządzenia, tę *ars artium* – jak określali ją starożytni – składają się dwa zagadnienia: samo mianowicie podejmowanie słusznych decyzji oraz takie oddziaływanie na podwładnych by, jak mówił Adam Mickiewicz, „dać rozkaz i siłę z rozkazem”. Ten ostatni aspekt wiąże się już bezpośrednio z etyką przełożonego jako przełożonego. Za najważniejsze cnoty przełożonych uważa się prawość i sprawiedliwość, wielkoduszność i pokorę.

Prawość wyraża się w przestrzeganiu prawa. Sprawiedliwość reguluje wszelkie relacje międzyludzkie. Wielkodusz-

⁹ J. Bocheński, *De virtute militari. Zarys etyki wojskowej*, Kraków 1993, s. 93.

ność wiąże się z celem przełożenia – zawsze jakimś ważnym społecznie dobrem; zadaniem przełożonego jest doprowadzić do tego celu. Natomiast pokora jest warunkiem prawidłowego oceniania siebie i innych, niezbędnym w kierowaniu ludźmi. Właśnie w przeciwieństwach wielkoduszności, czyli w zarozumiałstwie i małoduszności, skupiają się główne wady przełożonych. Zarozumialec stara się decydować o najdrobniejszych szczegółach, na których nie zawsze się zna, zwykle łatwo popada w gniew i zakłamanie, chętnie karze, nigdy nie nagradza, nader rzadko na coś pozwala. Natomiast szef małostkowy jest zawsze niezdecydowany, często wytworza się przy nim „dwór”, który decyduje za niego. Taki szef, zapominając o celu kierowanej przez siebie formacji, na wszystko podwładnym pozwala i nie karze nawet ewidentnych wykroczeń. Skutek rządów jednego i drugiego jest zwykle ten sam: upadek najpierw moralny, a potem organizacyjny instytucji lub społeczności powierzonej ich pieczy.

Omawiając problem podejmowania decyzji w wojsku, zauważyliśmy, że rozkaz dostarcza nam pewnej części procesu decyzji – reszta należy do nas. Ważne jest wtedy, abyśmy dobrze wykonali to, co do nas należy, nie mniej ważne jest i to, abyśmy prawidłowo przejmowali to, co niesie ze sobą rozkaz, gdyż stanowi to *conditio sine qua non* powodzenia całej akcji. Jest to więc złożony problem sprawności posłuszeństwa.

Zauważmy najpierw, że z punktu widzenia samego czynu działanie z własnej woli i działanie na rozkaz nie sta-

nowi wielkiej różnicy, gdyż wykonanie czynu jest końcowym etapem procesu podejmowania decyzji i mało ważne jest w tym momencie, ile osób brało udział w jej przygotowaniu. Wspomniana różnica jest duża z psychologicznego punktu widzenia; działając na rozkaz, nie mamy poczucia samodzielności działania, wrażenia podmiotowości naszych czynów. Étienne Gilson zauważa, że wolność wyboru jest tym większa, im szerszy zasięg ma poznanie¹⁰. Wynikałoby z tego, że słuszne jest posłuszeństwo wobec tych, którzy w danej sprawie dysponują większą wiedzą. Jest to aż nadto oczywiste w wojsku, gdzie na wyższym szczeblu dowodzenia znajdują zwykle lepiej sytuację niż np. żołnierz w okopach. Posłuszeństwo więc polega na przyjęciu woli przełożonego i wprowadzeniu jej w czyn.

Racją etyczną posłuszeństwa jest dobro wspólne, któremu służy dany zespół ludzi. To dobro wspólne jest zasadą spajającą wysiłki zarówno przełożonych, jak i podwładnych. Przekonanie, że wszyscy służą wspólnemu celowi, jest pierwszym warunkiem posłuszeństwa. Rozkaz otrzymany od przełożonego może być decyzją zatrzymaną na każdym jej etapie. Niekiedy rozkaz określa nam tylko cel działania, innym razem wskazuje zespół środków, którymi możemy dysponować, niekiedy jednak zostawia nam się tylko wykonanie czynu. Sprawność posłuszeństwa polega na tym, aby nie rozważać i nie kwestionować etapów procesu decyzji, przeprowadzonych przez przełożonego, lecz jak najstaranniej poprowadzić je dalej, aż do wyko-

¹⁰ É. Gilson, *Duch filozofii średniowiecznej*, tłum. J. Rybałt, Warszawa 1958, s. 283.

niania czynu. Jak słusznie zauważył Krzysztof Kalka, tak rozumiane posłuszeństwo wymaga ukształtowania go przez zaufanie do osoby przełożonego, które czyni go dla nas autorytetem¹¹. Przekłada się to na szacunek dla przełożonych. Tomasz z Akwinu wyjaśnia, że przełożony – we właściwej dla siebie dziedzinie – uczestniczy w godności ojca, gdyż jest on w tej dziedzinie przyczyną dla podwładnych, np. naczelnik państwa w sprawach państwowych, wódz w sprawach wojskowych, a nauczyciel w zakresie wiedzy. Z tego powodu wszystkie te osoby zasługują na szacunek¹². Tomasz dodaje, że ułatwia on posłuszeństwo¹³.

Jednakże to temat posłuszeństwa i jego granic wśród tematów dotyczących wojska od wewnątrz pojawił się na pierwszym miejscu w wypowiedziach podchorążych WAT. „Posłuszeństwo? – pisał jeden z nich – ze słowem tym mamy do czynienia już od najmłodszych lat życia. Będąc małymi dziećmi mamy być posłuszni: słuchać mamy, taty, pani w szkole itp. Później zmieniają się tylko osoby, którym mamy być posłuszni. A gdy ktoś, tak jak ja i moi koledzy, trafi do takiej instytucji, jaką jest wojsko, to słowo to przewija się w naszych myślach coraz częściej”.

Problemy podejmowane przez słuchaczy grupowały się wokół problemu autorytetu przełożonych, etycznych i nieetycznych rozkazów, wiele też uwag dotyczyło stanu faktycznego w Wojsku

Polskim (lata dziewięćdziesiąte XX wieku).

Jeśli chodzi o pierwszą sprawę to „niewątpliwie osoby wydające polecenia powinny mieć autorytet – pisze jeden z podchorążych w swoim opracowaniu książki Bocheńskiego. Podwładny, który ma wykonać powierzony mu rozkaz, powinien wiedzieć, że to, co robi, robi w słusznej sprawie i ma to jakiś określony cel. (...) Strach pomyśleć, co by było, gdyby do władzy, szczególnie w wojsku, dorwała się nieetyczna jednostka. «Żołnierz jest często bezbronny wobec swojego przełożonego» — mówi ojciec Bocheński. (...) Obowiązek służby wojskowej stwarza sytuację, gdzie na brak posłuszeństwa nie ma miejsca. Idealną rzeczą byłoby, gdyby posłuszeństwo wynikało z chęci służenia jakiejś sprawie, a nie ze strachu. (...) «Gdziekolwiek konieczna jest koordynacja wysiłków wielu ludzi, tam musi istnieć również ich subordynacja jednemu, który nadaje akcji kierunek». Tymi słowami o Bocheńskiego powinno się rozpoczynać rozmowę z żołnierzami, aby dostrzegli swoją rolę w machinie, jaką jest wojsko” – proponuje słuchacz.

W kontekście tego „nasuwa się pytanie, czy istnieją okoliczności, w których wolno odmówić wykonania rozkazu?” – pyta student II roku i odpowiada: „Zgadzam się ze stanowiskiem Bocheńskiego. Nie jesteśmy zobowiązani do posłuszeństwa względem kogoś, kto nie ma nad nami władzy. Jeśli więc dowódca przekracza swoje kompetencje, żoł-

¹¹ K. Kalka, *Sprawiedliwość i cnoty społeczne według św. Tomasza z Akwinu*, Bydgoszcz 1994, s. 123-124.

¹² Thomas de Aquino, *Summa theologiae*, II-II, q. 102, a. 1, co., Roma 1962.

¹³ Tamże, II-II, q. 102, a. 2, co.

nierz nie jest zobowiązany do posłuchu. A rozkaz nieetyczny w ogóle nie jest rozkazem. Posłuszeństwo wobec takiego rozkazu byłoby nieetyczne i odpowiedzialność za jego wykonanie spada na wykonawcę”. Natomiast „kontrowersyjna – pisze inny podchorąży – jest zasada granic posłuszeństwa, wypowiedziana przez Bocheńskiego: «słuchać tak długo dopóki nieetyczność nie stanie się oczywista. Starać się ją wyjaśnić, ale tymczasem słuchać i to ślepo». Powstał problem umiejętności odróżnienia rozkazów etycznych i nieetycznych. Do dokonania takiej oceny konieczne jest obiektywne spojrzenie na rozkaz. Mogą to zrobić tylko ludzie inteligentni i wykształceni, gdyż wykształcenie idzie za zwyczaj w parze z umiejętnością obiektywnego spojrzenia. Ludziom ograniczonym umysłowo łatwiej jest wmówić, że każdy rozkaz jest słuszny” – konstatuje swoje rozważania.

„Posłuszeństwo wojskowe daje szerokie pole do nadużyć – zauważa inny student – Józef Bocheński natomiast twierdzi, że nadużycia są sporadyczne i należy je eliminować przez odpowiednie prawodawstwo, a zwłaszcza dbałość o wysoki poziom etyczny dowódców, który jest zazwyczaj wystarczający. Sądzę – pisze w dalszym ciągu student – że w tych słowach Autor bardzo się myli, może dlatego, że pisał je przed wojną.

Obecnie «stan rzeczy» jest inny. Nadużycia w wojsku są bardzo częste (...). Moim zdaniem – ocenia słuchacz – książka ta jest w obecnych czasach nieaktualna, ponieważ dotyczy sytuacji sprzed II wojny światowej, a wojna wiele rzeczy zmieniła, zwłaszcza wypaczyła morale ludzi. Zmienił się charakter Wojska Polskiego. Obecnie w wielu jednostkach nie ma więzi między podwładnym i dowódcą, oprócz ściśle służbowej. Obydwie strony traktują siebie jak wrogów i zwalczają na różne sposoby. Powodem tego jest złe wykształcenie dowódców, zwłaszcza oficerów pracujących z żołnierzami na co dzień. Brak im znajomości nauk humanistycznych, które pomogłyby im w pracy”¹⁴.

„Bardzo kontrowersyjne jest podejście autora do stosowania kar fizycznych i psychicznych – pisze inny słuchacz – Autor zakłada, że kara jest dobrym środkiem wychowawczym, a wychowanie żołnierza jest przecież celem nadrzędnym i słusznym. Czy jednak kara rzeczywiście jest dobrym środkiem wychowawczym? Czy istotnie – jak twierdzi Autor – obawa przed karą sprawi, że żołnierz w ekstremalnych warunkach będzie wykonywał rozkazy szybciej i chętniej? Co prawda, obecny regulamin przewiduje użycie broni przez dowódcę w celu wymuszenia wykonania rozkazu podczas działań wojennych, ale czy ka-

¹⁴ Warto zauważyć, że Bocheński nie idealizował wojska II Rzeczypospolitej, ale bronił korpusu oficerskiego po przegranej kampanii wrześniowej w artykule wydrukowanym w „Kurierze Polskim”, wydawanym podczas internowania w Rumunii; zob. C. de K., *Męstwo a charakter*, „Kurier Polski” 10 (1940) 532 (71) s. 8 (W liście do paryskiej „Kultury” Bocheński nie potwierdza autorstwa tego, powszechnie – jak zauważa – przypisywanego mu artykułu, ale podkreśla, że uczestniczył w jego opracowaniu, zgadza się z jego treścią i bierze za nią pełną odpowiedzialność, zob. <https://kulturaparyska.com/pl/collection/letters/person/o-innocenty-maria-bochenski/correspondent/jerzy-giedroyc> (dostęp: lipiec 2021).

ra śmierci może zmusić żołnierza do wystawienia się na ogień nieprzyjaciela i na śmierć z jego rąk? Czy w ogóle w takich warunkach strach przed karą ma jakies znaczenie? Moim zdaniem tylko wola

walki, przeświadczenie o jej słuszności i męstwo żołnierza mają prawdziwe znaczenie na polu bitwy” — podkreśla (za Bocheńskim) ów podchorąży.

* * *

Wiele wypowiedzi studentów dotyczyło nie tyle poglądów o. Bocheńskiego, ile raczej czasów, w których ukazały się drukiem. Wypowiedzi te mogą stanowić dobre zakończenie i podsumowanie podjętego tematu. Podchorąży piszący na temat *Męstwo i pseudomęstwo* uważa: „jednym z zadań, jakie stawia przed sobą wychowanie nowej kadry oficerskiej, jest nauczanie przyszłych dowódców etyki wojskowej. Jest to zadanie równie ważne, jak wyćwiczenie odpowiedniej sprawności fizycznej, albowiem żołnierz postępujący zgodnie z normami etyki wojskowej stanowi znacznie wyższą wartość bojową niż żołnierz owej etyki nieprzestrzegający. Jedną ze sprawności, której nabycia przez żołnierza domaga się etyka, jest męstwo. (...) Nie ulega wątpliwości, że tak jak to pisał Bocheński, właśnie postępowanie zgodne z etyką wojskową jest czynnikiem podwyższającym ogólną sprawność bojową”. Inny słuchacz dodaje: „Wydaje mi się, że w obecnych czasach etyka wojskowa nabiera szczególnego znaczenia. Ludzie dysponują bronią, która jest w stanie zniszczyć całą ludzkość, ważne jest, aby taka broń nie znalazła się w rękach osób nieodpowiedzialnych”.

Podchorąży, piszący na temat podejmowania decyzji w wojsku, ocenia, że

„mimo upływu bardzo wielu lat nie mamy tu do czynienia z przedawnieniem przesłanek, na których opierał się o. Bocheński. Ciągłe wszystko jest aktualne i jakby się chciało, żeby to wszystko istniało rzeczywiście. Myślę, że armia polska byłaby wojskiem o najwyższym morale na ziemi. Cóż – zwierza się – może jestem idealistą, jednak trudno mi znaleźć u Bocheńskiego rzeczy, do których miałyby się zastrzeżenia. Płyne to z jego doświadczenia i wiedzy o wojsku, jest również odbiciem tych wartości, które są nadrzędne i niepodważalne – wartości Boskich. Mogę tylko mieć nadzieję, że ludzie, którzy tworzą wojsko – a szczególnie dowódcy – przeczytają tę pozycję (...), aby poznać realia i wymagania, jakie przed nimi stoją, oraz ile pracy powinni włożyć w samokształcenie”.

Tym pociągającym młodych żołnierzy rysem etyki wojskowej Józefa Bocheńskiego jest to, jak się wydaje, że szkicuje on etos żołnierza polskiego jako rycerza, co obrazowo ukazuje Maria Ossowska w swojej znanej książce¹⁵. Jeśli tak jest, to sprawą wielkiej wagi jest tu staję właściwe zorientowanie tej kultury duchowa w wojsku. Ważne się tu staję właściwe zorientowanie tej kultury. Wytwory bowiem są tworzone przez człowieka i dla człowieka. Kultu-

¹⁵ M. Ossowska, *Etos rycerski i jego odmiany*, Warszawa 1973.

ra, która nie pozostaje wierna człowiekowi, jest niepotrzebna.

W Wojsku Polskim, które ma być armią typowo obronną, mającą na celu za-

pewnić bezpieczeństwo narodowi żyjącemu w granicach państwa polskiego, etyka ma jeszcze dodatkowy – właśnie obronny – wymiar.

Józef M. Bocheński's elementary of military ethics

Keywords: Józef Bocheński, ethics, military ethics, thomism, bravery

Military ethics as one of a „special ethics” is built, according to Bocheński, on morally obvious right to self-defense and obligation to defend the closest people. It is related to patriotism understood as love of the country, love is a prominent value in defense of which man is willing to sacrifice his life. With regard to characteristics of a soldier Bocheński suggests the following shape of skills and virtues proper for a military job: of prime importance is bravery, connected rather with heroism and honour than with patience and persistence. Also, virtues demanded for the process of taking decision are, as Bocheński claims, key for all militaries regardless their rank, because even the lowest, a private soldier has to decide. When it comes to taking decision, the most essential is a set of skills and values which enable its accurate conduct. Apart from suitable knowledge and skills there are wisdom and prudence as the most important virtues in taking decision. The most significant virtues of superiors, according to Bocheński, are integrity and justice, generosity and humility. Integrity means respect for law. Justice regulates all human relations. Generosity is related to a task of being a superior, and always to some socially important good, furthermore, it is a task of a superior to guide toward that important good. Humility, hence,

is a condition to judge themselves and the others properly, what is indispensable for managing people.

Taking decisions and superiority are related to a question of military obedience. Ethical fundament of that obedience is common good, to which army is subordinated. That common good is a principle which joins efforts of both, superiors and subordinates. The first condition of obedience is conviction that all members of community serve the same common goal. Order received from a superior can be a decision held at one of its stage. There are situations when an order concerns only about the task of planned activity, or it can indicate a set of means available or it may just order some action. The virtue of obedience means that we do not question and ponder on particular stages of a process of decision performed by superior but proceed as effectively as possible until the task is fulfilled. In his military ethics Józef Bocheński promotes the ethos of Polish soldier as a knight, hence the spiritual culture is a matter of prime importance in the army. It is crucial to develop this culture within a proper, which is humanist, frame. Advanced development of military technology must be accompanied by a care for advanced moral development.

Bibliografia

1. Bocheński I.M., *ABC tomizmu*, Londyn 1950.
2. Bocheński I.M., *Szkice etyczne*, zebrał i ułożył A.Bocheński, Londyn 1953.
3. Bocheński J., *De virtute militari. Zarys etyki wojskowej*, Kraków 1993.
4. Bocheński J., *Dzieła zebrane*, t. 5, *Etyka*, Kraków 1995.
5. Bocheński J., *O patriotyzmie*, w: tenże, *Patriotyzm. Męstwo. Prawość żołnierska*, Komorów, brw.
6. Bocheński J., *Podręcznik mądrości tego świata*, Kraków 1992.
7. Bocheński J., *Sto zabobonów. Krótki filozoficzny słownik zabobonów*, wyd. 2., Kraków 1994.
8. C. de K., *Męstwo a charakter*, „Kurier Polski” 10 (1940) 532 (71) s. 8.
9. Cieślakowski Ł., *Patriotyzm według Józefa Marii Bocheńskiego*, „Zbliżenia Cywilizacyjne” 12 (2016) 3, s. 8-30.
10. Gilson É., *Duch filozofii średniowiecznej*, tłum. J. Rybałt, Warszawa 1958.
11. Gogacz M., *Nie arystotelizm, lecz tomizm (próba polemiki z o. J.M. Bocheńskim)*, „Studia Philosophiae Christianae 19 (1983) 1, s. 167-170.
12. Gogacz M., *Okruszyzny*, Niepokalanów 1993.
13. Kalka K., *Sprawiedliwość i cnoty społeczne według św. Tomasza z Akwinu*, Bydgoszcz 1994.
14. *Między logiką a wiarą. Z Józefem M. Bocheńskim rozmawia Jan Parys*, Montricher 1988.
15. Ossowska M., *Etos rycerski i jego odmiany*, Warszawa 1973.
16. Stępień A.B., *Józef Maria (Innocenty) Bocheński OP i jego ABC tomizmu*, w: tenże, *Studia i szkice filozoficzne*, t. II, Lublin 2001, s. 198-215.
17. Thomas de Aquino, *Summa Theologiae*, Roma 1962.
18. Wiśniewski M., *Stosunek do nieprzyjaciela – próba oceny etyki wojskowej Józefa Bocheńskiego z punktu widzenia standardów międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych*, „Filo-Sofia” 21 (2013) 2, s. 267-284.

Nota o Autorach

Artur Andrzejuk – prof. dr hab., prof. zwyczaj. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW), na którego Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej kieruje Katedrą Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej oraz Sekcją Historii Filozofii. Autor szeregu publikacji z zakresu filozofii i teologii średniowiecznej, tomizmu, etyki i klasycznej filozofii człowieka. Interesuje się problematyką uczuć, sprawności i cnót moralnych, relacji osobowych. Jest uczniem Profesora Mieczysława Gogacza. Nr ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7926-4070>

Izabella Andrzejuk – dr, adiunkt Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Członek-założyciel Naukowego Towarzystwa Tomistycznego oraz członek redakcji Rocznika Tomistycznego. Jest autorką ponad sześćdziesięciu artykułów o tematyce filozoficznej. Zainteresowania naukowe: historia filozofii (arystotelizm, tomizm, filozofia polska); filozofia, etyka, klasyczna teoria człowieka, filozoficzne podstawy mistyki. Napisała książkę pt. *Filozofia przyjaźni. Tomasz z Akwinu* (Warszawa 2007) oraz (wspólnie z Arturem Andrzejukiem) *Tomasz z Akwinu jako etyk* (Warszawa 2021). Nr ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4961-2580>

Jacek Grzybowski – ks. bp dr hab., prof. uczelniany na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz wykładowca na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie. Autor książek i artykułów naukowych z dziedziny filozofii polityki, filozofii kultury i historii filozofii. W swoich pracach podejmuje problematykę filozoficznych inspiracji i źródeł współczesnych zagadnień kulturowych i cywilizacyjnych. Opublikował: *Byt, tożsamość, naród. Próba wyjaśnienia formuły „tożsamość narodowa” w perspektywie metafizyki* (Kęty 2012); *Myśl filozoficznie – myśl politycznie! Analiza i ocena historycznokulturowych racji filozofii polityki* (redakcja, Warszawa 2013); *Cosmological and philosophical world of Dante Alighieri. The Divine Comedy as a medieval vision of the universe* (Frankfurt am Main 2015). W 2020 roku został biskupem pomocniczym diecezji warszawsko-praskiej.

Natalia Herold – mgr, absolwentka prawa i administracji na Uniwersytecie Gdańskim (lic.) i Uniwersytecie Warszawskim (mgr). Jest doktorantką filozofii Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz sekretarzem Zarządu Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Interesuje się filozofią klasyczną, a w niej szczególnie etyką i pedagogiką. Publikuje w „Roczniku Tomistycznym”.
Nr ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4761-9495>

Adrian Łazarski – licencjat filozofii na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zainteresowany teorią ekonomii i filozofią nauki, ze szczególnym uwzględnieniem nauk społecznych. Zajmuje się popularyzacją filozofii na kanale Sofiofilia w serwisie Youtube.

Dorota M. Markocka – mgr, absolwentka Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach (1983). Prowadzi bazę bibliografii regionalnej oraz udziela informacji biograficznych, bibliograficznych i źródłowych w mediach społecznościowych, m.in. Grupa „Przemysł - miasto zabytków Wehikuł Czasu”; „Przemysł - miasto zabytków i jego mieszkańcy”; „Przemysł - miasto zabytków”. Gromadzi materiały i propaguje spuściznę patrona biblioteki oraz Rodu Pawlikowskich z Medyki. Zainteresowania: archeologia, biografistyka, egiptologia, etyka, filozofia, historia kultury, historia starożytna, historia sztuki, regionalizm.

Jerzy Niepsuj – płk dr, wieloletni wykładowca filozofii w Wojskowej Akademii Technicznej i Akademii Teologii Katolickiej (Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego). Interesuje się filozofią współczesną niemiecką, przede wszystkim pozytywizmem i fenomenologią, a także filozofią bezpieczeństwa. Publikuje artykuły z zakresu etyki zawodowej, nawiązując do klasycznej teorii cnót wojskowych w ujęciu o. Józefa Bocheńskiego.

Maciej Nowak – licencjat filozofii na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, obecnie kontynuuje studia magisterskie na tejże uczelni, absolwent studiów inżynierskich kierunku Elektrotechnika na Politechnice Warszawskiej, członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Jest zainteresowany logiką i historią filozofii.

Jan Parys – dr, minister obrony narodowej w latach 1991-1992. Studiował filozofię na Uniwersytecie Warszawskim. W 1973 ukończył studia socjologiczne na UW i uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych

w dziedzinie socjologii. W latach 1975–1988 pracował w Polskiej Akademii Nauk. Na podstawie rozmów przeprowadzanych we Fryburgu w 1986 z o. prof. Józefem M. Bocheńskim opracował książkę pt. *Między logiką a wiarą*. W 1991 objął stanowisko ministra obrony narodowej w rządzie Jana Olszewskiego. Opowiadał się za zbliżeniem Polski do struktur NATO i jak najszybszym opuszczeniem terytorium Polski przez jednostki armii rosyjskiej oraz weryfikacją kadry dowódczej Wojska. Popadł w konflikt z prezydentem Lechem Wałęsą dążącym do utrzymania osobistej kontroli prezydenta nad siłami zbrojnymi. W latach 1999–2003 był wiceprezesem Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie. Po śmierci Ryszarda Kuklińskiego wraz z Józefem Szaniawskim sprowadził do Polski jego prochy. W 2015 został członkiem rady Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. W latach 2015–2018 był szefem gabinetu politycznego ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego. Wykładał w Akademii Dyplomatycznej Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Tomasz Pawlikowski – dr hab., pracownik naukowy w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy – Bibliotece Głównej Województwa Mazowieckiego. Opublikował kilkadziesiąt tekstów naukowych w formie artykułów, recenzji lub monografii, głównie z zakresu filozofii, z których największe znaczenie ma książka *Prawda następstwem istnienia. Problem prawdy w interpretacji św. Tomasza z Akwinu* (2013). Jest ponadto autorem 127 haseł w Powszechnej Encyklopedii Filozofii i 32 w Encyklopedii Filozofii Polskiej. Podejmuje także tematy związane z historią księgozbiorów. Nr ORCID: 0000-0003-0618-611X

Magdalena Płotka – dr hab., profesor uczelniany w Katedrze Historii Filozofii Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Z-ca redaktora naczelnego Rocznika Tomistycznego. Jej zainteresowania naukowe skupiają się wokół średniowiecznej filozofii praktycznej, historii filozofii polskiej w XV i XVI wieku, paleografii łacińskiej oraz filozofii współczesnej. Jest autorką książki *Metafizyka i semantyka. Filozofia Jana Wersora* (Warszawa, 2013) oraz *Filozofia jako praktyka. Myśl krakowskiego praktycyzmu w XV i XVI* (Warszawa 2016). Publikuje w „Rocznikach Filozoficznych”, „Edukacji filozoficznej”, „Filosofiji”, „Roczniku Tomistycznym” i in.

Marek Porwolik – doktor filozofii, magister teologii, magister matematyki, od 2005 roku zatrudniony w Instytucie Filozofii UKSW. W swoich

badaniach naukowych zajmuje się zastosowaniem metod formalnych w filozofii i w teologii. Szczególnym przedmiotem jego zainteresowań jest w tym obszarze dorobek tzw. Koła Krakowskiego i prace o. Józefa Marii Bocheńskiego. Interesuje się również zagadnieniem genidentyczności oraz zagadnieniami z zakresu podstaw matematyki.

Nr ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8091-7446>

Joanna Pyłat – dr hab., prof. Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie, wiceprezes Światowej Rady Badań nad Polonią, członek zarządu Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie, redaktor naczelna Rocznika Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie, członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Zainteresowania naukowe dotyczą historii XX wieku, w tym m. in. dziejów polskiego szkolnictwa i nauki polskiej poza granicami kraju, „wychodźstwa niepodległościowego”, polskiej emigracji i Polonii. Autorka książek: *Friends of Poland. A short history 1982-2009*, London 2012; *PUNO Polski Uniwersytet na Obczyźnie*, Pułtusk - Londyn 2010 r. Współredaktorka i współautorka książek: *General Władysław Anders soldier and leader of the free Poles in exile*, edited by J. Pyłat, J. Ciechanowski, A. Suchcitz, London 2008; *Filozofia na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie*, praca pod red. M. Płotka, J. Pyłat, A. Andrzejuk, Warszawa 2014. Autorka licznych artykułów naukowych i rozdziałów w pracach zbiorowych, m. in.: *Wpływ Polonii amerykańskiej na postawę Stanów Zjednoczonych wobec Zbrodni Katyńskiej*, w: *Rola Polonii USA w kształtowaniu relacji polsko-amerykańskich w XX i XXI wieku*, praca pod red. W. Glińskiego, Warszawa-Orchard Lake 2020, s. 409-450; *Inicjatywy prosolidarnościowe środowisk polskich w Wielkiej Brytanii w latach 1980-1989*, [w:] *Za naszą i waszą Solidarność. Inicjatywy solidarnościowe z udziałem Polonii podejmowane na świecie (1980-1989)*, t. 2, Warszawa 2018, s.10-143 i wielu innych.

Michał Zembrzuski – dr hab, profesor uczelniany w Katedrze Historii Filozofii Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Interesuje się problematyką epistemologiczną w starożytności i średniowieczu, a szczególnie problematyką pamięci i teorią intelektu możliwościowego i czynnego. Jest współredaktorem książek w serii „Opera Philosophorum Medii Aevii”. W jej ramach w 2012 opublikował autorską monografię zatytułowaną: *Tomasz z Akwinu. Komentarz „O pamięci i przypominaniu”*. W 2019 roku opublikował monografię pt. *Filozofia intelektu. Tomasa z Akwinu koncepcja intelektu możliwościowego i czynnego*.

Nr ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4647-479X>